

Kraków, 28 XI 2018r

Jan Władysław Fróg
Przewodniczący
KU NSZZ „Solidarność”

JM Rektor UP w Krakowie
Prof. dr hab. Kazimierz Karolczak
w/m

Szanowny Panie Rektorze,

W związku z wchodzącą sukcesywnie w życie nową tzw. „Konstytucją dla Nauki” KU NSZZ „S” przedstawia swoje stanowisko (przyjęte jednomyślnie) dotyczące projektów zmian w strukturze naukowej, dydaktycznej i organizacyjnej naszej UP.

Dla naszej Komisji jedną z najważniejszych spraw jest próba usprawnienia organizacji uczelni i jej struktur tak, by nasza uczelnia była uczelnią zarządzaną demokratycznie, w sposób transparentny, by dała możliwie największe szanse dla rozwoju nauki, dydaktyki, by była nadal – w jeszcze większym stopniu – uznaną firmą uniwersytecką w kraju i za granicami RP.

W aktualnej dyskusji na ten temat pojawia się pomysł likwidacji wydziałów, przy pozostawieniu zmodyfikowanej struktury instytutów. Pomysł ten jawi nam się jako z gruntu zły, destrukcyjny, niszczący to, co jeszcze dobre w naszym UP, a budujący to, co będzie źródłem narastającej z każdym rokiem słabości naszej uczelni. Z uczelni renomowanej, najlepszej w kraju w zakresie kształcenia przyszłych nauczycieli, staniemy się czymś w rodzaju kiepskiej regionalnej szkółki, którą wszystkie autorytety naukowe w kraju i poza nim zaczną lekceważyć, a potem już w ogóle nie zauważać.

Przedstawiamy krótko przesłanki naszej opinii:

1. Jak powszechnie wiadomo wydziały są immanentną częścią wszystkich liczących się uniwersytetów. Fakt ten jest związany nie tylko z dobrą tradycją, ale też z efektywnością naukową i dydaktyczną tych wydziałów. Ich likwidacja spowoduje chaos organizacyjny i destrukcję tego, co nazywamy nauką uprawianą w ramach wydziału. Nie mówiąc już o dydaktyce.
2. W celu usprawniania uniwersytetów należy zachować aktualną autonomię naukową, dydaktyczną i organizacyjną wydziału, a nawet tę autonomię wzmacniać. Pomysł likwidacji wydziałów spowoduje, że Jego Magnificencja będzie zarządzać – zgodnie z własnymi pomysłami – siecią słabych zakładów

naukowych – bez zaplecza. Zarządzanie to będzie nosiło niektóre cechy kierowania dyrektywnego, a może wręcz dyktatorskiego. Jeśli bowiem nawet aktualny rektor nie nastawia się na dyktaturę, to przecież ktoś będzie po nim.

Dziekan to jest ktoś, kto może wspólnie z rektorem, po rzetelnej dyskusji dochodzić do mądrych decyzji. Bez dziekanów taka dyskusja z szefami kilkudziesięciu instytutów będzie niemożliwa.

W efekcie likwidacji wydziałów narastać będą – w większości instytutów, katedr i zakładów – konflikty, wzajemne żale i pretensje.

To poprzez wydziały, dziekanaty i dziekanów można sprawnie organizować proces dydaktyczny i rozwijać badania naukowe.

Inaczej się po prostu nie da!

3. Uczelnia to nie jest tylko biznes! Nie można tego, co czasem sprawdza się w biznesie przenosić bezkrytycznie na teren uczelni. Uniwersytet ma u swych podstaw całkiem inną – niż biznes – ideę. Ideą tą jest poszukiwanie, prawda, wiedza – a w oparciu o nią rzetelne kształcenie studentów, dla terażniejszości i przyszłości.
4. Panie Rektorze, nasza Solidarność ma nie tylko realizować to, co jest dobre dla UP, ale także sprzeciwiać się kategorycznie tym projektom, które uważamy po prostu za złe.

To wiąże się też z historią naszych działań na rzecz Uczelni. Przypominamy zdecydowanie o tym, że aktualna nazwa naszej uczelni to nasza zasługa, i tylko dzięki naszym działaniom i interwencjom, ta nazwa jest godnym znakiem firmowym i wspaniałym logo UP.

Wcześniejsze władze – w tym Senat – optowały za inną nazwą, przypominającą uczelnie powiatowe i nie uwzględniającą naszych osiągnięć w kształceniu nauczycieli.

A więc oprócz realizowania powinności wynikających z etosu Solidarności mamy też uprawnienie moralne, dotyczące przestrzegania przed złymi decyzjami dotyczącymi naszego Uniwersytetu.

Z wyrazami szacunku

PRZEWODNICZĄCY
KU NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
w Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie
mgr Jan Władysław Fróg

UNIWERSYTET PEDAGOGICZNY
im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie

30 LIS. 2018

Data wpływu

Podpis osoby przyjmującej